



Sygn. akt II KK 94/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Jerzy Grubba

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry,

w sprawie **L. K.**

skazanego z art. 22 dekretu z dn. 13.VI.1946 r.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 28 listopada 2018 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego - na
korzyść

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Ł.

z dnia 20 września 1968 r., sygn. akt V Kr [...]

zmieniającego wyrok Sądu Powiatowego w Ł.

z dnia 2 maja 1968 r., sygn. akt VIII Kp. [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i zmieniony nim wyrok Sądu
Powiatowego w Ł. i na podstawie art. 537 § 2 k.p.k. uniewinnia
L. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu, a kosztami
postępowania obciąża Skarb Państwa**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Powiatowego w Ł. z dnia 2 maja 1968 r., sygn. akt VIII Kp. [...], L. K. został uznany za winnego tego, że dnia 12 marca 1968 r. w Ł. na terenie [...] Przedsiębiorstwa [...] wyrysował napisy o treści mogącej wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego, tj. przestępstwa z art. 22 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 roku (Dz. U. nr 30, poz. 192, ze zm.), za co na podstawie wskazanego przepisu skazano go na karę roku więzienia.

W wywiezionej rewizji obrońca oskarżonego, na podstawie „art. 360, 371 p. 4, 383 p. 3 i 388 § 1 K.P.K. zaskarżył wyrok w części dotyczącej skazania L. K. za przestępstwo z art. 22 Dekretu z dn. 13. VI. 1946 r. Dz. Ustaw Nr 30 poz. 192 z późniejszymi zmianami na karę 1-go roku więzienia wobec rażąco niewspółmiernej kary w stosunku do czynu przypisanego oskarżonemu”. Skarżący zarzucił wyrokowi „obrazę przepisów art. 320, 339 K.P.K. w związku z art. 8 K.P.K. i art. 54 KK. przez nienależyte wyciągnięcie wniosków z ustalonego przez Sąd Powiatowy faktu dobrej opinii oskarżonego – karta 21 dotychczasowej niekaralności i nienotowania – karta 29 i młodego wieku oskarżonego, przypadkowości czynu popełnionego przez oskarżonego, który przyznając się do wykonania napisów w dniu 12 marca 1968 r. w palarni na terenie [...] o treści mogącej wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego i negując by znak wyrysowany na posadzce miał oznaczać swastykę nie potrafił podać przyczyn swego postępowania wyjaśniając, że zachowanie jego było bezmyślne i że nie wiedział nic jeszcze o wydarzeniach w W.” i w związku z tymi ustaleniami wniósł o to „aby Sąd Wojewódzki jako rewizyjny sam orzekając co do istoty sprawy zaskarżony wyrok zmienił i orzeczoną karę pozbawienia wolności wydatnie złagodził oskarżonemu przy zastosowaniu z mocy art. 61 KK. warunkowego zawieszenia jej wykonania na okres czasu według swego uznania”.

Wyrokiem z dnia 20 września 1968 r., sygn. akt V Kr [...], Sąd Wojewódzki w Ł. zmienił zaskarżone orzeczenie w zakresie rozstrzygnięcia o karze pozbawienia wolności w ten sposób, że na podstawie art. 61 § 1 k.k. wykonanie kary roku

więzienia zawiesił warunkowo na okres 3 lat, a w pozostałej części wyrok Sądu pierwszej instancji utrzymał w mocy.

Orzeczenie Sądu odwoławczego zaskarżone zostało w całości, na korzyść skazanego L. K., przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego. Skarżący, powołując się na przepisy art. 523 § 1, 526 § 1 i 537 § 1 i 2 k.p.k., zarzucił „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 385 k.p.k. z 1928 r. w zw. z art. 383 pkt 4 k.p.k. z 1928 r. w zw. z art. 3 lit. a k.p.k. z 1928 r., polegające na zaniechaniu dokonania pełnej kontroli wyroku zaskarżonego rewizją przez obrońcę oskarżonego, niezależnie od podniesionego w niej zarzutu rażącej niewspółmierności kary, w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej ustalenia winy L. K., w sytuacji, gdy było to oczywiście niesprawiedliwe, bowiem doprowadziło do zaakceptowania dokonanego przez Sąd *a quo*, z rażącym naruszeniem przepisu prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 22 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. Nr 30, poz. 192 z późn. zm.), błędnego przypisania oskarżonemu popełnienia tego przestępstwa mimo, że L. K. swoim zachowaniem nie wyczerpał jego ustawowych znamion, na co wskazuje także opis czynu, który został mu przypisany”. W konsekwencji tego zarzutu skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Wojewódzkiego w Ł. oraz zmienionego nim wyroku Sądu Powiatowego w Ł. i uniewinnienie L. K. od popełnienia przypisanego mu czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna, ponieważ zaskarżony wyrok zapadł z rażącym naruszeniem przepisów prawa procesowego i materialnego, a uchybienia te miały istotny wpływ na treść tego orzeczenia.

Mimo, iż wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżony został jedynie w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze, Sąd odwoławczy nie był zwolniony z obowiązku rozpoznania sprawy poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami. Zgodnie z art. 385 Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. sąd rewizyjny

niezależnie od zarzutów przytoczonych w rewizji, uchyła wyrok w całości lub w części na korzyść strony, która złożyła rewizję, jeżeli utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku byłoby oczywiście niesprawiedliwe. Sąd odwoławczy zaniechał kontroli zaskarżonego orzeczenia w zakresie wskazanym przez przywołany przepis, chociaż utrzymanie wyroku w mocy w zakresie rozstrzygnięcia o winie było oczywiście niesprawiedliwe ze względu na rażące naruszenie prawa materialnego i procesowego.

L. K. przypisano odpowiedzialność za czyn z art. 22 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. z 1946 r., nr 30, poz. 192, ze zm.) – dalej m.k.k. Zgodnie z tym przepisem odpowiedzialności karnej podlega ten, kto rozpowszechnia fałszywe wiadomości, mogące wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego, bądź obniżyć powagę jego naczelnych organów. W świetle art. 328 lit. e i 329 lit. a i b k.p.k. z 1928 r. obowiązkiem sądu było zawarcie w sentencji wyroku dokładnego określenia zarzucanego czynu, z podaniem czasu i miejsca jego popełnienia oraz ustaleniem czynu przypisanego ze wskazaniem zastosowanej ustawy. Inaczej mówiąc sentencja wyroku skazującego powinna być zredagowana w taki sposób, żeby wszystkie okoliczności działania oskarżonego zostały wymienione oraz żeby nie było wątpliwości, za jaki czyn sąd go skazał. Niezbędne było więc także przytoczenie w sentencji wyroku konkretnych okoliczności faktycznych, obejmujących ustawowe znamiona przestępstwa (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 marca 1962 r., III K 1244/60, z dnia 12 kwietnia 1962 r., V K 654/61 oraz z dnia 28 października 1968 r., IV KR 188/68). Sąd odwoławczy zignorował okoliczność, że orzeczenie Sądu pierwszej instancji nie spełniało powyższych wymagań. Po pierwsze, opis czynu przypisanego nie zawiera wszystkich znamion typu czynu zabronionego. Nie wskazano w nim bowiem, że działanie oskarżonego polegało na „rozpowszechnianiu” oraz że przedmiotem tego rozpowszechniania miały być „fałszywe wiadomości”. Po drugie, opis czynu wskazujący na to, że oskarżony „wyrysował napisy o treści mogącej wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego” całkowicie pomija treść owych napisów. Już tylko te okoliczności, zważywszy na kierunek zaskarżenia, winny spowodować rozpoznanie sprawy w granicach wyznaczonych przez przepis

art. 385 k.p.k. z 1928 r., bowiem trudno utożsamiać „wrysowanie napisów” ze znamieniem rozważanego przestępstwa w postaci „rozpowszechniania fałszywych wiadomości”.

Na gruncie art. 22 m.k.k. przez „wiadomość” należy rozumieć wszelkie informacje o faktach, bez względu na ich postać zewnętrzną, dotyczące wydarzeń przeszłych, teraźniejszych i przyszłych, które można poddać kryterium prawdy albo fałszu. Nie są więc nimi krytyka, opinia i ocena, chyba że pod taką postacią przekazuje się informacje. Rozpowszechniana wiadomość musi być nieprawdziwa, a jej treść ma być takiej wagi, żeby mogła wyrządzić istotną szkodę interesom państwa, bądź obniżyć powagę jej naczelných organów. Grożąca szkoda musi być istotna, czyli jakościowo ważna, a przy tym realna, a nie jedynie hipotetyczna. Działanie sprawcy musi być umyślne, czyli sprawca musi wiedzieć albo przynajmniej godzić się na to, że rozpowszechniana przez niego wiadomość jest fałszywa oraz że obiektywnie jest zdolna wyrządzić istotną szkodę chronionym tym przepisem dobrom (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2011 r., IV KK 240/11, LEX nr 1027191, z dnia 27 stycznia 2011 r., IV KK 388/10, LEX nr 725079 i z dnia 3 listopada 2010 r., IV KK 164/10, LEX nr 653521). Z kolei o rozpowszechnianiu można mówić wówczas, gdy informację czyni się ogólnodostępną, a przynajmniej dostępną dla większej liczby nieoznaczonych z góry osób (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2012 r., II KK 182/12, LEX nr 1220790). Powyższe uwagi zestawień należy z ustaleniami związanymi z czynem przypisanym oskarżonemu. Z uzasadnienia orzeczenia Sądu pierwszej instancji wynika, że L. K. w palarni stolarni [...] Przedsiębiorstwa [...] w Ł. czerwoną kredką, na podłodze wykonał napis „PPR=swastyka hitlerowska, przy czym swastyka została przedstawiona graficznie, a na ławce i kawałku dyktu napisał „precz PPR” – litery były wielkości około 15 centymetrów. W świetle przytoczonego orzecznictwa nie można sporządzonych przez oskarżonego napisów i rysunku traktować, jako wiadomości, a co najwyżej, jako swoistą krytykę dawno już nieistniejącej partii politycznej. Nie można także mówić o rozpowszechnianiu skoro nawet nie podjęto próby ustalenia adresatów i rzeczywistych odbiorców omawianych treści – trafnie skarżący zwraca uwagę na ograniczoną liczbę indywidulanie oznaczonych pracowników korzystających z palarni stolarni.

Wreszcie, obiektywnie rzecz ujmując, sporządzone napisy ze względu na ich treść, miejsce ich umieszczenia i dostępność, nie mogły wyrządzić szkody, i to istotnej, interesom Państwa Polskiego. Omawiane kwestie także nie stały się przedmiotem zainteresowania Sądu odwoławczego, mimo obowiązku wynikającego z art. 385 k.p.k. z 1928 r.

Kierując się powyższym należało uchylić zaskarżony wyrok i zmieniony nim wyrok Sądu pierwszej instancji i korzystając z uregulowania zawartego w art. 537 § 2 k.p.k. uniewinnić oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ponieważ skazanie było oczywiście niesłuszne, a oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion innego typu czynu zabronionego.